

dr inż. Andrzej Kepel

Uwagi dotyczące Prognozy oddziaływania na środowisko „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jeleniewo, Leszczewo, Prudziszki, Rychtyn, Białorogi oraz wsi Suchodoły w gminie Jeleniewo”

Przedmiotem niniejszego opracowania jest ocena *Prognozy oddziaływania na środowisko „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jeleniewo, Leszczewo, Prudziszki, Rychtyn, Białorogi oraz wsi Suchodoły w gminie Jeleniewo”*, w części odnoszącej się do wpływu projektowanego Palny na walory przyrodnicze. Odnosimy się w nim jedynie do metodyki badań i konkluzji zawartych w Prognozie, dotyczących potencjalnego wpływu planu na gatunki, siedliska przyrodnicze i obszary chronione.

Ponieważ omawiana prognoza zawiera większość błędów i braków, które znalazły się w *Raporcie o oddziaływaniu na środowisko farmy elektrowni wiatrowych >Pietrowizna< z infrastrukturą towarzyszącą w gminie Jeleniewo*, analizując Prognozę brano także pod uwagę informacje zawarte w piśmie Biura Projektów i Wdrożeń Proekologicznych PROEKO z dnia 20.08.2009, stanowiącym odpowiedź na opinie dotyczące Raportu, sformułowane przez PTO „Salamandra” i OTOP.

I. Ocena wpływu na florę i siedliska przyrodnicze

W rozdziale 3.1.3.2. „Monitoring siedliskowo-florystyczny”, pomimo jego tytułu, w zasadzie nie dokonano rzeczywistej analizy siedlisk przyrodniczych. Lokalizacja 7 spośród 9 elektrowni planowana jest na łąkach (w tym jedna na jej granicy). Wiele typów łąk – w tym występujących na terenie Suwalszczyzny – to siedliska przyrodnicze rzadkie i/lub chronione na podstawie prawa krajowego i wspólnotowego. Mogą na nich występować rozliczne gatunki chronionych roślin, grzybów i zwierząt. W prognozie należało dokonać analizy zespołów roślinnych (typów siedlisk przyrodniczych), na które będzie miało wpływ wybudowanie elektrowni wiatrowych, a także występującej na nich flory.

W odniesieniu do żadnej z lokalizacji elektrowni wiatrowej nie podano typu siedliska przyrodniczego (ograniczono się do informacji o formie użytkowania – pole uprawne lub łąka). Oprócz ogólnej informacji, że na łąkach występują „trawy” nie podano jakie gatunki, co mogłoby stanowić odpowiedź, jaki typ łąki może w tym miejscu występować. Dla każdej „łąkowej” lokalizacji podano także 2-9 gatunków roślin dwuliściennych. Nie napisano, że są to jedyne gatunki, które na tych łąkach występują (jest to mało prawdopodobne), ani że to są gatunki typowe dla danego typu siedliska. Można jedynie zgadywać, że są to gatunki które były najbardziej widoczne lub najłatwiejsze do rozpoznania w chwili dokonywania inwentaryzacji.

Ponadto w Prognozie wyraźnie napisano, że w przypadku 2 planowanych elektrowni ich lokalizacja została przesunięta (odpowiednio – o 120 i 400 m) w stosunku do miejsca, w którym dokonywano inwentaryzacji. Dla tych nowych miejsc badań florystycznych ani fitosocjologicznych nie przeprowadzono.

Nie odniesiono się też zupełnie do walorów florystycznych i siedliskowych terenów innych niż miejsca posadowienia elektrowni, które ulegną przekształceniu w wyniku realizacji planu (np. drogi dojazdowe).

Powyższe braki sprawiają, że nie jest możliwa ocena, czy realizacja planu będzie miała znaczący negatywny wpływ na florę oraz siedliska przyrodnicze. **Dyskwalifikuje to tę prognozę jako dokument, na którym można oprzeć poprawną ocenę oddziaływania planu na środowisko.**

II. Ocena wpływu na ornitofaunę

II.2. Uwagi do zastosowanej dla celów Prognozy metodyki badań ptaków

Zawarte w Prognozie informacje o zastosowanej metodyce badań ornitologicznych są bardzo ogólnikowe i budzą wiele wątpliwości. Wg podanych informacji, znaczna część kontroli (14 z 25) polegała na nagrywaniu głosów ptaków i rozpoznawaniu nagranych gatunków poza badanym terenem. Przy takiej metodyce znaczna część gatunków była niewykrywalna. Brak informacji dotyczących szczegółowej metodyki uniemożliwia ocenę, z jakiego obszaru pochodziły nagrania o obserwacje. Czy były to punktowe nagrywania automatyczne (z ilu punktów), czy nagrania na transektach (ilu, jak długich, jak poprowadzonych, jak czuły był mikrofon?). Inwentaryzacja ptaków na ternie planowanej elektrowni wiatrowej za pomocą nagrań głosów zdecydowanie nie jest standardową metodą stosowaną w tego typu przypadkach. Nawet gdyby była prowadzona bardzo dobrą metodyką, wyniki byłyby więc nieporównywalne z innymi badaniami, a w przypadku braku szczegółowego opisu zastosowanej niestandardowej metody – podane wyniki należy uznać za niewiarygodne, niemogące stanowić podstawy do wykonania oceny.

Również badania ornitologiczne polegające na bezpośrednich obserwacjach (przez kogo prowadzonych – czy przez ornitologa?) prowadzone były na podstawie niejasnej metodyki. W sumie na badanym terenie dokonano 25 kontroli terenowych, w tym 11 (głównie zimą i jesienią) z wykorzystaniem obserwacji. Jednakże z Prognozy trudno wywnioskować, na czym polegały te „kontrole”. Konsekwencją tak ogólnej metodyki są również ogólne i trudne do interpretacji wyniki. Na ich podstawie praktycznie niemożliwe jest określenie, jakie jest faktyczne wykorzystanie przestrzeni powietrznej przez ptaki w rejonie planowanej farmy wiatrowej. Stwierdzenia typu „Na badanym terenie obserwowano loty ptaków na bardzo różnych wysokościach – od lotów bardzo niskich, tuż nad ziemią (skowronki) do bardzo wysokich (myszołowy, gęsi zbożowe) nie stanowią wystarczającej, merytorycznej informacji ilościowej, nawet jeśli podano zakresy wysokości przyjęte dla tych kategorii.

Obecnie badania ornitologiczne na potrzeby prognozowania oddziaływania farm wiatrowych na ptaki powinny być prowadzone zgodnie z metodyką zawartą w wytycznych przygotowanych w 2008 przez Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej i Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Badania prowadzone zgodnie z tymi wytycznymi, w oparciu o jasno określone protokoły badawcze (liczenia transektowe, liczenia z punktów obserwacyjnych, inwentaryzacja populacji wybranych gatunków, liczenia zgodne z metodyką MPPL) dają konkretne wyniki, wyrażone w wartościach liczbowych, co daje możliwość łatwego ich porównywania z wynikami pochodzącymi z innych powierzchni badanych tymi samymi metodami. Metody badań prowadzonych przed przyjęciem i opublikowanych tych standardów mogły się od nich różnić. Zdecydowanie jednak powinny spełniać pewne minimalne kryteria rzetelności naukowej – powinny mieć jasno określoną i opisaną metodykę, powinny obejmować reprezentatywne próby (zarówno w czasie, jak i w przestrzeni), powinny wykorzystywać wybrane, powszechnie stosowane standardy badań ornitologicznych, zapewniające porównywalność danych i dokonywanie oceny ilościowej i jakościowej, powinny być wykonywane przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę.

W odrębnym piśmie stanowiącym odpowiedź wykonawców na uwagi organizacji pozarządowych do raportu o oddziaływania na środowisko (wykonanego dla tego samego terenu i przedsięwzięcia) autorzy podali nieco dodatkowych informacji i wyjaśnień. Niestety – w

większości potwierdzają one wcześniejsze wątpliwości. Wyjaśniono, że obserwacje były prowadzone na punktach i transeptach po czym w następnym zdaniu że „obserwacje prowadzone były punktowo”. Nie wiadomo, ile było punktów obserwacyjnych i transektów, jak rozmieszczone były one w terenie, dlaczego poruszano się samochodem, a nie pieszo (zdecydowanie zmniejsza to wykrywalność gatunków) itp.

II.2. Uwagi do przedstawionych w Prognozie wyników i wniosków dot. ptaków

Wyniki i wnioski uzyskane na podstawie tak niejasnej metodyki również są ogólnikowe i niejasne, a co gorsza – wewnętrznie sprzeczne. Np.:

- Mimo że wg informacji o przyjętych metodach przyjęto zakresy wysokości przelotów i nimi się posługiwano, jednak w Prognozie brak informacji o tym, jakie jest natężenie wykorzystania przestrzeni powietrznej na wysokości kolizyjnej (na pułapie odpowiadającym zakresowi pracy śmigieł wiatraka).
- W jednym miejscu Prognozy napisano, że na badanym terenie „Na terenach wysoczyznowych spotykane są ptaki drapieżne, zwłaszcza jastrzębie”, w tabeli 3 zaznaczono, że jest to na tym terenie gatunek prawdopodobnie lęgowy. Jednak w wynikach szczegółowych podano: „Na badanym terenie tylko raz zaobserwowano osobnika tego gatunku, polującego w pobliżu miejscowości Leszczewo. Trudno dociec, jakie metody wnioskowania zastosowano, by na podstawie ponoć jednej obserwacji wyciągnąć takie wnioski o występowaniu tego gatunku.
- Podając wyniki inwentaryzacji ornitologicznej napisano: „Na badanym obszarze zaobserwowano prawdopodobnie dwie pary błotników stawowych, ale nie zanotowano tu ich gniazd. Pierwsza para penetrowała teren pomiędzy Jeleniewem, a miejscowością Kapkaz, a druga pomiędzy miejscowościami Białorogi, Suchodoły i Leszczewo”. W tabeli 3 zaznaczono ten gatunek jako prawdopodobnie lęgowy. Tymczasem we „wnioskach z monitoringu ornitologicznego obszaru planu” napisano: „Błotniak stawowy, orlik krzykliwy żuraw i dzięcioł czarny z całą pewnością nie gniazdują na badanym terenie”. Jak można pogodzić takie wnioski z przedstawionymi wynikami?
- Cytowany wyżej wniosek o „z całą pewnością” nie gniazdowaniu na badanym terenie żurawie jest naszym zdaniem też nie do pogodzenia z faktem, że w tabeli 3 gatunek ten podano jako z całą pewnością lęgowy, a w informacjach dotyczących wyników inwentaryzacji w stosunku do tego gatunku wpisano: „Na badanym terenie stwierdzono obecność trzech par w okolicach miejscowości Suchodoły, Leszczewo, Stara Wieś i Wołownia”.
- Analizując przebieg tras przelotu ptaków przez badany teren podano, że „Na podstawie wiosennych obserwacji szlaków wędrówek ptaków migrujących na badanym terenie stwierdzono jedynie przeloty gęsi zbożowych nad miejscowością Kapkaz”. Wpisano także, że „W okresie jesiennym nie zaobserwowano ptaków na przelotach”. Oceniono, że obserwowane przeloty innych gatunków odbywały się „na krótkich dystansach i były związane głównie z poszukiwaniem pokarmu”. Nie wyjaśniono, w jaki sposób wyciągnięto takie wnioski, skoro z prezentującej wyniki badań tabeli 3 wynika, że aż 19 gatunków ptaków obserwowano tu w okresie migracji i dotyczyło to zarówno migracji wiosennych jak i jesiennych (brak danych liczbowych).

Gdy weźmie się pod uwagę brak jasnej metodyki i poważne błędy dotyczące wnioskowania, nasuwają się także uzasadnione wątpliwości dotyczące prezentowanych wyników. Biorąc np. pod uwagę informacje pochodzące od lokalnych przyrodników oraz ogólną wiedzę o wykorzystywaniu tego regionu przez gęsi, wątpliwości budzą stwierdzenia dotyczące praktycznej nieobecności tych ptaków na tym terenie w okresie jesiennych przelotów oraz znikoma obecność

wiosną. Być może w trakcie paru kontroli rzeczywiście nie stwierdzono ich obecności, jednak w prognozie brak informacji, o jakich porach doby prowadzono te badania. Ze skromnych informacji o metodyce wynika, że nie zbierano informacji od okolicznych mieszkańców, ani nie poszukiwano śladów żerowania na polach, co w przypadku gęsi może dać wiele dodatkowych, cennych informacji.

Zastrzeżenia budzi także wiedza autorów dotycząca przepisów związanych z ochroną ptaków. Np. wbrew podanej informacji, wszystkie stwierdzone na terenie inwestycji ptaki podlegają ochronie na podstawie tzw. dyrektywy ptasiej UE (art. 1 ust. 1 dyrektywy), a autorom zapewne pomylił się obowiązek ochrony z faktem zamieszczenia gatunku w jednym z załączników dyrektywy. Nawet jeśli mówiąc o ochronie na podstawie dyrektywy, autorzy mieli na myśli gatunki z załącznika I tej dyrektywy (wymagające na podstawie jej art. 4 ust. 1 specjalnej ochrony ich siedlisk), w wyliczeniach i omówieniach pominęli ortolana *Emberiza hortulana*, który wg nich jest lęgowy na tym obszarze.

II.2. Konkluzje dotyczące części ornitologicznej

Przedstawione wyniki badań, przy braku szczegółowej informacji o metodzie, uniemożliwiają wyciąganie wiążących wniosków o walorach ornitologicznych tego terenu. Informacje zawarte w Prognozie wskazują, że były one przeprowadzone w sposób, który dyskwalifikuje je jako źródło danych dokonywania oceny potencjalnego wpływu realizacji tego planu na ornitofaunę. Również zaprezentowany w Prognozie brak elementarnej konsekwencji w wyciąganiu wniosków z własnych wyników badań sprawie, że najważniejszy wniosek – o braku znaczącego wpływu planu na ornitofaunę jest niewiarygodny. Nawet te szczątkowe dane, które podano, wraz z informacjami przekazywanymi przez lokalnych przyrodników wskazują, że obszar objęty planem ma znacznie większe walory ornitologiczne i ryzyko kolizji ptaków jest o wiele większe, niż zawarto to w konkluzjach omawianego opracowania. Przy wykazanej w Prognozie obecności około 40 bocianów, 2 par lęgowych żurawi, 5 gatunków ptaków drapieżnych oraz przy prawdopodobnym wykorzystywaniu tego terenu przez ptaki migrujące oraz żerujące gęsi, nieuprawnione wydaje się stwierdzenie o braku zagrożeń. **Oznacza to, że część ornitologiczna omawianego opracowania jest nie do przyjęcia, a ze względu na jej znaczenie dla prawidłowej oceny oddziaływania tego planu na środowisko – cała Prognoza powinna być odrzucona.**

III. Ocena wpływu na chiropterofaunę

Od co najmniej 10 lat wiadomo, że poza ptakami, grupą zwierząt, na którą elektrownie wiatrowe mogą mieć szczególnie istotny negatywny wpływ, są nietoperze. obszar plany pokrywa się częściowo z obszarem Natura 2000 chroniącym nietoperze. W opracowaniu ekofizjograficznym dla tego terenu¹ (autorstwa tego samego zespołu) czytamy: Problem zasięgu żerowiska nietoperzy z kolonii w Jeleniewie wymaga jednoznacznego rozstrzygnięcia, gdyż jeżeli rejon obszaru opracowania należy do żerowiska, to lokalizacja na nim elektrowni wiatrowych byłaby problemowa”. Należałoby się więc spodziewać, że część chiropterologiczna Prognozy będzie przygotowana szczególnie starannie, a badania i wnioskowanie będą bardzo wnikliwe. Niestety - jest wręcz odwrotnie.

III.1. Podstawowe informacje o obszarze Natura 2000 „Jeleniewo” i celu jego ochrony

¹ Opracowanie ekofizjograficzne podstawowe obszaru planowanego zespołu elektrowni wiatrowych >Pietrowizna II<.

Planowana inwestycja znajduje się na terenie projektowanego obszaru specjalnej ochrony siedlisk „Jeleniewo”, choniącego siedliska nocka łydkowłosego *Myotis dasycneme*. W kościele w Jeleniewie znajduje się największa, a zarazem jedna z zaledwie dwóch znanych kolonii rozrodczych nocka łydkowłosego w Polsce. Liczy ok. 450-500 dorosłych osobników. Jest to wyjątkowo duża kolonia tego gatunku w całym jego zasięgu – zazwyczaj jego kolonie rozrodcze nie liczą więcej niż 300 zwierząt. Nocek łydkowłosy jest jednym z najrzadszych nietoperzy w Polsce, zaliczany do kategorii EN (zagrożony wymarciem). Jest również narażony na wymarcie w skali Europy (kategoria VU). Figuruje w Załącznikach II i IV Dyrektywy Siedliskowej. Migruje na średnie odległości (najdłuższe znane – do 350 km). Żeruje do ok. 15 km od schronień dziennych, głównie nad zbiornikami wodnymi, ale także nad rozległymi terenami otwartymi (np. trzcinowiskami, łąkami, zakrzewieniami) i na skrajach zadrzewień (np. Britton i inn. 1997). Lokalizacja miejsc żerowania poszczególnych osobników może się zmieniać w czasie, w zależności od różnych czynników (pory roku, pogody, sezonowych pojawów różnych owadów itd.). Schronienia letnie to strychy, poddasza, szczeliny w budynkach, dziuple (samce, tworzące mniejsze grupy, mogą wybierać mniejsze kryjówki). Zimowiska to jaskinie, fortyfikacje, piwnice, sztolnie, studnie. Gody odbywają od drugiej połowy sierpnia i są one związane ze zwiększoną aktywnością tych zwierząt (poszukiwaniem i odwiedzaniem samców w ich kryjówkach, np. w dziuplach, lub przyszłych zimowisk). U tego gatunku występuje także jesienne rojenie.

III.2. Uwagi do zastosowanej dla celów Prognozy metodyki badań nietoperzy

III.2.1. Brak szczegółowych informacji o metodzie

Informacje na temat zastosowanej do celów omawianej Prognozy metodyki badań chiropterologicznych są bardzo lakoniczne i ogólnikowe. W Prognozie nie podano, ile potencjalnych schronień zostało przebadanych, na ilu, jak długich, któredy poprowadzonych transektach przeprowadzono nasłuchy detektorowe, przy jakich warunkach pogodowych prowadzono nasłuchy, w jakim trybie pracy wykorzystywano detektor. Brak mapki z przebiegiem transektów i lokalizacją punktów nasłuchowych. Nie wiadomo, czy analizowano sonogramy, ani czy w ogóle badania prowadziły osoby posiadające odpowiednią wiedzę chiropterologiczną. Już same braki w opisie metodyki sprawiają, że przedstawione w raporcie oceny należy traktować jako niewiarygodne, gdyż na podstawie prezentowanych danych nie można przeprowadzić jakiegokolwiek wnioskowania o wykorzystywaniu przestrzeni nad badanym obszarem przez nietoperze.

Część z tych braków firma PROEKO wyjaśniła w piśmie z dnia 20 sierpnia. Jednak po pierwsze – pełne informacje powinny znajdować się w Prognozie, a nie w piśmie z wyjaśnieniami, a po drugie – niektóre z podanych w wyjaśnieniach informacje są sprzeczne z tymi podanymi w Prognozie i brak podstaw do oceny – które są prawdziwe. W Prognozie np. podano, że badania nietoperzy prowadzono o zmierzchu, a w wyjaśnieniach, że w kilka godzin po zmierzchu. W wyjaśnieniach zaznaczono, że znajdująca się w Prognozie informacja o prowadzeniu nasłuchów za pomocą detektorów w okresie zimowym była błędem redakcyjnym.

III.2.2. Brak uwzględnienia większości sezonów

Nawet przy daleko posuniętej lakoniczności opisu metodyki badań i oceny, podane informacje całkowicie dyskwalifikują część Prognozy dotyczącą nietoperzy.

Pierwszym i wystarczającym argumentem za odrzuceniem tej Prognozy jest to, że w okresie największej aktywności nietoperzy przeprowadzono zaledwie 3 kontrole, z użyciem 1 detektora. Oznacza to, że nie uwzględniono kilku kluczowych dla nietoperzy okresów, w których wykorzystanie przestrzeni przez różne gatunki jest zasadniczo odmienne od tego w badanym okresie, a w czasie, w którym przeprowadzono badania, zebrano zbyt skąpe dane, by w oparciu o nie wyciągać wiążące wnioski.

W czasie, gdy prowadzono badania nie były jeszcze opublikowane krajowe wytyczne dotyczące oceny oddziaływania elektrowni wiatrowych na nietoperze. Nie zwalniało to jednak z obowiązku spełnienia podstawowych standardów metodycznych i przeprowadzenia całorocznych badań aktywności nietoperzy na tym terenie.

Zgodnie z powszechnie stosowaną metodyką, w tym z zaleceniami zawartymi w załączniku do Rezolucji 5.6. EUROBATS (Rodrigues i in. 2008), badania w tego typu monitoringu powinny obejmować wszystkie ważne okresy w rocznym cyklu aktywności tych zwierząt czyli:

- okres wiosennych migracji nietoperzy – zupełnie pominięto (autorzy wykonali 2 kontrole w marcu, ale u większości krajowych gatunków nietoperzy, w tym u nocków łydkowłosych, w naszych warunkach klimatycznych jest to praktycznie okres hibernacji lub dopiero początek migracji);
- okres rozrodczy (przeprowadzono zaledwie 3 kontrole o nieznannej skali i w niewiadomych miejscach),
- okres rozpraszania się kolonii, rojenia i godów niektórych gatunków - zupełnie pominięto,
- okres jesiennych migracji - zupełnie pominięto.

III.2.3. Oparcie metodyki badań o błędne założenie

Autorzy opracowania popełnili szkolny błąd metodyczny, stosując w ocenie tautologię logiczną. Z tekstu prognozy i cytowanych to już kilkakrotnie późniejszych wyjaśnień wynika, że założyli, iż nietoperze nie wykorzystują otwartej przestrzeni (powoływali się przy tym na dane literaturowe dotyczące wybranych gatunków, lub mówiące o najczęstszych preferencjach). W oparciu o to błędne założenie badania „prowadzone były głównie w pobliżu budynków i zadrzewień” (jest to jedyna informacja o lokalizacji badań podana przez autorów w wyjaśnieniach). Z faktu, że w tych miejscach uznanych przez autorów za szczególnie atrakcyjne dla nietoperzy stwierdzono niewiele nietoperzy, wyciągnięto wniosek, że tym bardziej nie może ich być na otwartych przestrzeniach, gdzie badań nie prowadzono, a gdzie mają być postawione wiatraki. Tymczasem nietoperze z co najmniej kilku gatunków w różnych okresach latają także na otwartej przestrzeni (i one właśnie są najczęściej ofiarą kolizji z wiatrakami). Brak badań w miejscach otwartych nie daje podstaw do wyciągania wniosków i stanowi kolejny powód do odrzucenia części Prognozy dotyczącej nietoperzy.

III.2.4. Powoływanie się na wyniki innych, zbyt wyrzykowych badań

Jako jeden z najistotniejszych dowodów na niewykorzystywane przez nietoperze obszaru planowanej inwestycji podano w Prognozie wyniki badań dr. Kokurewicza sprzed kilku lat.

Po pierwsze, trudno oceniać wyniki tych badań, gdyż nigdy nie zostały one w pełni opublikowane, ani też nie zostały załączone do Prognozy. Po drugie, z naszej wiedzy wynika, że podczas badań dr. Kokurewicza uzyskano informacje o trasach przelotu zaledwie 5 osobników, w krótkim okresie czasu (na przełomie lipca i sierpnia). Wnioskowanie na podstawie krótkotrwałej obserwacji 5 osobników jednego gatunku o wykorzystywaniu przez nietoperze jakiegokolwiek przestrzeni jest trudne do obronienia.

Nie kwestionujemy samej wartości naukowej wyników tych badań. Miały one jednak zupełnie inny cel i ich przydatność jako argumentu w procesie oceny oddziaływania omawianego planu na nietoperze jest marginalna, ze względu na zdecydowanie zbyt ograniczoną skalę.

III.3. Konkluzje dotyczące części chiropterologicznej

Pomimo bardzo lakonicznych informacji o zastosowanych metodach badań i oceny wpływu realizacji proponowanego planu na nietoperze, dane podane w Prognozie oraz późniejszych wyjaśnieniach jednoznacznie dyskwalifikują omawiany dokument. W zasadzie odnoszono się

bardziej szczegółowo tylko do jednego gatunku nietoperzy, pomijając fakt, że na terenie planowanej farmy mogą występować i żerować także inne gatunki. W okresie aktywności nietoperzy przeprowadzono jedynie 3 kontrole (o bardzo ograniczonej skali i o bliżej nieznanym metodyce). Nie badano aktywności nietoperzy na terenie planowanej inwestycji w kilku bardzo ważnych okresach, nie uwzględniono wariantowania (nawet w odniesieniu do celu ochrony obszaru Natura 2000) ani oddziaływania skumulowanego, wnioskowano m.in. na podstawie danych sprzed 6 lat dotyczących zachowania niewielkiej liczby osobników jednego gatunku w okresie kilkunastu dni, oraz ogólnych stwierdzeń w literaturze celowo lub z niewiedzy dobranych w taki sposób, by wykazać przyjęte *a priori* fałszywe założenie, że nietoperze nie wykorzystują otwartej przestrzeni.

Wszystkie te wady dyskwalifikują wartość merytoryczną tej Prognozy w części dotyczącej nietoperzy. Na jego podstawie nie można w sposób właściwy ocenić, czy planowana farma będzie czy nie będzie miała negatywnego wpływu na nietoperze, a w przypadku tej inwestycji jest to zagadnienie szczególnie istotne. Oznacza to, że omawiana Prognoza nie może stanowić podstawy do przeprowadzenia właściwej oceny realizacji tego planu na środowisko. Nie jest więc możliwe wydawanie żadnych pozytywnych decyzji na jego podstawie.

IV. Ocena wpływu na obszary chronione

Poniżej odniesiono się jedynie do sposobu uwzględnienia w Prognozie wybranych trzech walorów obszarów Natura 2000, na które może mieć wpływ realizacja proponowanego planu. Wyniki tej analizy są naszym zdaniem tak jednoznaczne, że analiza uwzględnienia w omawianej Prognozie innych walorów chronionych w ramach sieci Natura 2000 oraz innych form ochrony obszarowej jest zbędna.

IV.1. Wpływ na siedliska chronione na obszarze Natura 2000

Na terenie projektowanego obszaru Natura 2000 „Jeleniewo” PLH200001, który częściowo pokrywa się z obszarem plany będącego przedmiotem Prognozy, zgodnie ze Standardowym Formularzem Danych dla tego obszaru, występują między innymi następujące typy siedlisk wymienionych w Załączniku I dyrektywy siedliskowej:

- murawy kserotermiczne (*Festuco-Brometea*),
- niżowe murawy bliźniczkowe (*Nardion* - płaty bogate florystycznie),
- niżowe świeże łąki użytkowane ekstensywnie (*Arrhenatherion elatioris*).

Siedem spośród 9 planowanych na tym terenie elektrowni wiatrowych ma być ustawionych na łąkach, co wiąże się z ich częściowym zniszczeniem.

W omawianej Prognozie w ogóle nie analizowano, na jakich siedliskach przyrodniczych będą lokalizowane elektrownie i inne elementy infrastruktury. Nie wiadomo więc zupełnie, na jakiej podstawie oceniono, że realizacja planu nie będzie miała znaczenia dla obszarów Natura 2000, skoro nie wiadomo, czy nie ulegną zniszczeniu występujące na obszarze 2000 siedliska chronione.

IV.2. Wpływ na ptaki drapieżne chronione na obszarze Natura 2000

Jednym z głównych przedmiotów ochrony pobliskiego „ptasiego” obszaru Natura 2000 Puszcza Augustowska jest orlik krzykliwy. W wyniku inwentaryzacji ornitologicznej wykonanej na potrzeby Prognozy wykazano żerowanie tego gatunku w części obszaru objętego Prognozą najbliższej temu obszarowo Natura 2000. Gatunek ten żeruje na terenach otwartych w odległości do kilkunastu kilometrów od miejsc gniazdowania (odległość od wspomnianego obszaru do obszaru objętego planem jest mniejsza). Ptaki te należą do szczególnie narażonych na kolizje ze śmigłami elektrowni wiatrowych.

Również inne gatunki ptaków drapieżnych obserwowanych na ternie objętym planem – podobnie jak orlik krzykliwy – mogą gniazdować na obszarze Natura 2000 Puszcza Augustowska i stanowić cel ochrony tego obszaru. W Prognozie nie wyjaśniono, dlaczego pomimo tego wykluczono znaczące oddziaływanie realizacji planu na ten obszar.

IV.3. Wpływ na nietoperze chronione na obszarze Natura 2000

W rozdziale Prognozy dotyczącym trudności wynikających z niedostatków techniki lub luk we współczesnej wiedzy, jakie napotkano opracowując Prognozę nie wskazano na jakiegokolwiek trudności dotyczące oceny wpływu tego planu na nietoperze. Jednocześnie jak wspomniano we wcześniejszych punktach, zastosowane metody i otrzymane wyniki nie uprawniają do wyciągnięcia wniosku, że plan ten nie będzie miał wpływu na nocki łydkowłose. Brak możliwości wykluczenia negatywnego wpływu na przedmiot ochrony obszaru Natura 2000 oznacza w myśl przepisów art. 6 Dyrektywy Siedliskowej UE brak możliwości wyrażenia zgody na realizację planu (ta inwestycja nie kwalifikuje się do zastosowania art. 34 ustawy o ochronie przyrody). Takie rozstrzygnięcie było potwierdzone także przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości (np. wyrok w sprawie C-239/04).

V. PODSUMIOWANIE

Omawiana Prognoza w części przyrodniczej została wykonana w sposób niewłaściwy. Bak wystarczających informacji o zastosowanych metodach, otrzymane dane są w wielu miejscach wątpliwe, brak wielu istotnych informacji o walorach przyrodniczych, na które może oddziaływać realizacja tego planu, nie uwzględniono efektu skumulowanego (z sąsiednimi farmami), sposób wyciągania wniosków z własnych wyników jest w wielu miejscach niejasny, a w kilku ewidentnie sprzeczny z podstawowymi zasadami logiki. Oznacza to, że Prognoza w obecnym kształcie nie powinna być przyjęta i nie może stanowić podstawy do oceny oddziaływania tego planu na środowisko.